

Ewa Thompson w audycji Filipa Memchesa „Życie z duszą czy bez”

W niedzielę, 30 czerwca w wieczornej audycji Polskiego Radia 24 „Życie z duszą czy bez” gościła Ewa Thompson. Filip Memches rozmawiał z Panią Profesor o rosyjskim fenomenie jurodztwa, który jest tematem przewodnim jej najnowszej książki pt. „Zrozumieć Rosję. Święte szaleństwo w kulturze rosyjskiej”.

Prof. Ewa Thompson, na co dzień wykładowca slawistyki na Rice University, w swych badaniach poszukuje przyczyn powszechnego niezrozumienia rosyjskiej kultury. Stawia diagnozę, według której u źródeł jej hermetyczności leży wyobcowana, zewnętrzna perspektywa. Tymczasem, wniknięcie w rosyjską specyfikę wymaga spojrzenia od wewnątrz. Sposobem na to ma być stworzenie tzw. „kodu jurodztwa” analiza fenomenu, który swe początki ma w XVI wieku, jednak zdaje się ukazywać kluczowe mechanizmy rosyjskiego zachowania do dziś.

Zjawisko jurodztwa, tzw. „świętego szaleństwa” trudno sklasyfikować z powodu niejednorodności – każdy Jurodiwy to oryginalna, wyjątkowa postać. Rasputin, Jurodiwy *par excellence*, potrafił na przykład tamować krwawienia jedyne go ówczesnego następcy tronu chorego na hemofilię, Carewicza Aleksieja. Prof. Thompson stworzyła jednak szereg par opozycyjnych pojęć, które mogą stanowić podstawę dla jego zrozumienia. Są to: mądrość – głupota, czystość – nieczystość, tradycja – wykorzenienie, łagodność – agresja, cześć – szyderstwo. Ostatnia z

przeciwieństw dobrze oddaje stosunek społeczeństwa do „Świętych starców”. Byli zarówno obiektem kpin, umieszczano ich w zakładach psychiatrycznych, jak i jednostkami włączanymi w poczet prawosławnych świętych. To za sprawą silnej społecznej presji cerkiew na Placu Czerwonym zyskała patrona w postaci Wasylija Błazennego.

Zdaniem prof. Thompson próby uchwycenia fenomenu jurodztwa poprzez analogię do tradycji łacińskiej to pomysł jałowy. Jurodiwi nie kontestowali żadnego konkretnego światopoglądu na wzór średniowiecznych bractw ubogich. Ich cudotwórstwo nie ograniczało się do czynienia dobra, zdarzało się, że dokonywali czynów budzących przerażenie. Mimo jednak, że nikt nie wiedział w co do końca wierzą i skąd czerpią swe paranormalne siły, zaliczano ich do grona chrześcijańskich świętych.

Podkreślona została bardzo istotna różnica między myśleniem europejskim, ukształtowanym przez Arystotelesowską logikę, a rosyjskim – pozbawionym pierwiastka sylogistycznego i związanej z nim wiary w prawo niesprzeczności i tożsamości. To tutaj zdaniem Pani Profesor szukać należy źródeł wschodniego irracjonalizmu, którego doskonałym przykładem jest postać uwielbianego przez prawosławnych Rosjan Iwana Groźnego – władcy znanego z okrucieństwa i jednocześnie gorliwości religijnej.

Wizerunek Stalina umieszczony na ikonach to kolejny przykład na to, że świętość i grzeszność nie są dla Rosjan postawami wykluczającymi się. Zauważenie tej prawidłowości to według Pani Profesor klucz do zrozumienia polityki rosyjskiej ostatnich 200 lat. Ma również swoje odzwierciedlenie w tradycji rewolucyjnej od połowy XIX w. To brak

Arystotelesowskiego złotego środka stojącego u podstaw cywilizacji europejskiej odróżnia od niej Rosję. Jeśli Rosja występuje negatywnie wobec jakiegoś państwa na polu polityki międzynarodowej, zawsze jest to negatywność totalna. Podobnie jest z Jurodiwymi – albo oddaje się im cześć, albo szydzi i uznaje za umysłowo chorych.

Link do audycji

Książka Profesor Thompson do kupienia w naszej księgarni